



Sygn. akt III PO 11/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Herbert Szurgacz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie ze skargi Klubu W. S.A.

na orzeczenie Związkowego Trybunału Piłkarskiego

z dnia 2 kwietnia 2008 r.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 czerwca 2009 r.,

skargi kasacyjnej Polskiego Związku Piłki Nożnej od wyroku Trybunału

Arbitrażowego do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim

z dnia 23 lipca 2008 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Trybunałowi
Arbitrażowemu do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie
Olimpijskim do ponownego rozpoznania**

Uzasadnienie

Wydział dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej (dalej: wydział dyscypliny) orzeczeniem z 16 stycznia 2008 r. uznał Klub Sportowy W. (dalej: KS) winnym popełnienia zarzucanych mu deliktów dyscyplinarnych orzekając jednocześnie karę łączną zasadniczą degradacji o jedną klasę rozgrywkową oraz karę dodatkową pozbawienia klubu sześciu punktów w rozgrywkach sezonu 2008/2009 z tytułu nieprzestrzegania regulaminu dyscyplinarnego PZPN, a w szczególności niedopełnienia obowiązku postępowania zgodnego z zasadami sportowego zachowania przez wiceprezesa zarządu Stowarzyszenia Sportowego W. (będącego poprzednikiem prawnym KS) W. S., który dopuścił się czynów korupcyjnych, zmierzających do nieuczciwego ustalania wyników 12 meczów w czasie od 21 sierpnia 2004 r. do 11 maja 2005 r., co wypełnia znamiona przewinienia przekupstwa sportowego (§ 9 ust. 10 pkt 1 regulaminu dyscyplinarnego PZPN) oraz przewinienie rażącego naruszenia prawa PZPN (§ 9 ust. 23 pkt 1 RD PZPN). Nadto wydział dyscypliny postanowił ukarać W. karą zasadniczą pieniężną w wysokości 35.000.00 zł z tytułu niedopełnienia obowiązku dbania o dobre imię PZPN oraz o właściwy klimat wokół piłki nożnej, jak również brak dbałości o poziom moralno-wychowawczy swoich działaczy, zawodników oraz pracowników przez władze klubu, które zaniechały czynności mających na celu pełne wyjaśnienie i rozliczenie udziału Klubu w tzw. aferze korupcyjnej w związku z postępowaniem karnym obejmującym działaczy klubu, co składa się na przewinienie będące rażącym naruszeniem prawa PZPN (§ 9 ust. 23 pkt 1 RD PZPN). wydział dyscypliny postanowił nadać wyżej wspomnianym karom wykonalność od sezonu piłkarskiego 2008/2009.

Od powyższego orzeczenia KS W. odwołał się do Związkowego Trybunału Piłkarskiego PZPN (dalej ZTP). Obwiniony Klub oparł odwołanie na ośmiu zarzutach. Zarzucał orzeczeniu nieważność, z powodu wydania go przez nieuprawniony do tego organ, czyli wydział dyscypliny, a nie Komisję dyscyplinarną Ekstraklasy, brak kompetencji wydziału dyscypliny w tej sprawie z powodu braku zastosowania §12 ust. 2 pkt 5 regulaminu dyscyplinarnego PZPN oraz wydanie orzeczenia przez osoby nieuprawnione, ze względu na brak zgodnego z prawem

powołania członków wydziału dyscypliny. Ponadto Klub zarzucił upływ terminu przedawnienia przewinień, powołując się na uchwałę PZPN nr VIII/65 z dnia 10 maja 2007 r. W zakresie punktu drugiego orzeczenia Klub zarzucił zastosowanie art. 18 §1 pkt 2 oraz pkt 4 Statutu PZPN oraz § 9 ust. 23 pkt 1 RD PZPN, pomimo tego, że przepisy te, według skarżącego, nie zawierają dostatecznie sprecyzowanych znamion przewinienia dyscyplinarnego, by móc stanowić podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz nie znajdują zastosowania w sprawie. Klub twierdził również, że naruszono zasady prowadzenia postępowania dowodowego przez oparcie orzeczenia w całości na materiale dowodowym pochodzącym z innego postępowania, a także, że naruszono prawo do obrony obwinionego oraz zasadę domniemania niewinności.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący klub wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo o uchylenie orzeczenia w zakresie punktu pierwszego oraz umorzenie postępowania w tym zakresie oraz o zmianę zaskarżonego orzeczenia w zakresie punktu drugiego poprzez uznanie obwinionego za niewinnego popełnienia przewinienia.

W uzasadnieniu odwołania klub rozwinął argumentację dotyczącą niewłaściwości wydziału dyscypliny oraz wspierającą tezę, iż z uwagi na naruszenie szeregu zasad postępowania dyscyplinarnego sprawa nie dojrzała do merytorycznego rozstrzygnięcia, przy czym z uwagi na przedawnienie pierwszego czynu, zasadnym jest przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wyłącznie w zakresie drugiego z zarzutów. Klub zaznaczył ponadto, że ograniczono jego prawo do wglądu w akta postępowania, nie przeprowadzono postępowania dowodowego, a w aktach sprawy nie było żadnych dokumentów pochodzących z akt postępowania prokuratorskiego, jak również klub został pozbawiony prawa do instancji odwoławczej, gdyż wydział dyscypliny nie przeprowadził postępowania dowodowego.

Związkowy Trybunał Piłkarski Polskiego Związku Piłki Nożnej (dalej: Związkowy Trybunał Piłkarski) w orzeczeniu z dnia 2 kwietnia 2008 r. uznał odwołanie za częściowo uzasadnione. Trybunał postanowił zmienić zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej punktu 2 gdyż uznał racje obwinionego Klubu i umorzył postępowanie w tym zakresie oraz oddalił odwołanie w pozostałej części

jako bezzasadne. Związkowy Trybunał Piłkarski uznał, że zarzut odwołującego dotyczący niewłaściwości jest nietrafny, ponieważ wydział dyscypliny PZPN był uprawnionym organem do prowadzenia postępowań dyscyplinarnych w sprawach szczególnie ważnych, na podstawie umowy między PZPN a Ekstraklasą SA z dnia 12 sierpnia 2005 r. w sprawie podziału kompetencji. Z umowy tej wynika, że sprawa szczególnie ważna może być przekazana do rozpoznania WD na podstawie decyzji zarządu PZPN. Taka uchwała nr 10/75 z dnia 13 lipca 2006 r., udzieliła stosownej kompetencji WD. Dostrzegając nieprecyzyjność niektórych zapisów regulaminu dyscyplinarnego PZPN Trybunał zauważył jednocześnie, że z przepisów RD nie wynika w sposób klarowny uprawnienie Ekstraklasy SA do działań dyscyplinarnych, a uprawnienia WD PZPN można wyprowadzić z art. 41 Statutu PZPN oraz innych zapisów RD. Bezzasadny zdaniem ZTP jest również zarzut braku prawomocnego powołania członków WD PZPN, a w związku z tym zarzut wydania decyzji przez nieuprawniony organ.

Chybiony jest także według ZTP zarzut przedawnienia przewinień Klubu, albowiem przepis § 5 ust. 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego PZPN, na który powołuje się skarżący, utracił moc z dniem zmiany przepisów statutu PZPN, czyli dniem 7 grudnia 2005 r. Zgodnie z § 55 ust. 1 Statutu PZPN obowiązującego od 7 grudnia 2005 r. nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego po upływie 2 lat od daty ujawnienia zdarzenia stanowiącego przewinienie dyscyplinarne, jednakże nie później niż 5 lat od dnia tego zdarzenia. W chwili ujawnienia deliktu dyscyplinarnego obwinionego klubu, to jest w dniu 29 listopada 2007 r., nie upłynęło jeszcze 5 lat od daty zdarzenia. W tym przypadku był to dzień 11 maja 2005 r., jako ostatni dzień z ujawnionej działalności korupcyjnej. Od przedstawienia zarzutów rozpoczął się dopiero bieg dwuletniego terminu przedawnienia, zaś od momentu wszczęcia postępowania dyscyplinarnego biegnie roczny termin na rozpoznanie sprawy.

Na orzeczenie Związkowego Trybunału Piłkarskiego Klub Sportowy W. wniósł 29 kwietnia 2008 r. skargę, zarzucając rażące naruszenie statutów i regulaminów korporacyjnych, tj. art. 48 § 3 oraz art. 43 Statutu PZPN poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało nieuwzględnieniem w orzeczeniu ZTP zarzutu dotyczącego wydania przez WD PZPN orzeczenia w pierwszej instancji przez

osoby niebędące formalnie członkami tego organu oraz § 5 ust. 16a RD PZPN poprzez jego niezastosowanie oraz § 55 ust. 1 Statutu PZPN poprzez jego zastosowanie pomimo, iż postanowienie to nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, co skutkowało nieuwzględnieniem w orzeczeniu ZTP zarzutu przedawnienia.

W odpowiedzi na skargę w zakresie zarzutu przedawnienia PZPN, powołując się na orzeczenie Trybunału Arbitrażowego w innej sprawie, wywodził, że powoływanie się na zarzut przedawnienia w sytuacji gdy organy ścigania prowadzą postępowanie przygotowawcze i udostępniły PZPN te materiały, jest niezgodne z zasadami współzycia społecznego, podważa sens rywalizacji i zasadę fair play. Ponadto PZPN podniósł, że zgodnie z treścią uchwały zarządu PZPN nr VIII/65 z 10 maja 2007 r. delikty dyscyplinarne przedawniają się z upływem 2 lat od daty, w której zostaną ujawnione ale nie dłużej niż 5 lat od ich popełnienia.

Trybunał Arbitrażowy do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim wyrokiem z dnia 23 lipca 2008 r., uchylił orzeczenie Związkowego Trybunału Piłkarskiego z 2 kwietnia 2008 r. i umorzył postępowanie.

Uzasadniając swoje stanowisko Trybunał Arbitrażowy uznał, że w sprawie W. nastąpiło przedawnienie. Ostatni czyn korupcyjny zarzucany Klubowi miał miejsce w dniu 11 maja 2005 r. W tym czasie obowiązywał zapis regulaminu dyscyplinarnego stanowiący, że delikty dyscyplinarne przedawniają się w terminie dwóch lat od popełnienia czynu. Bezsporna jest data zdarzenia oraz stan prawny w tej dacie. Przede wszystkim w dacie ujawnienia pierwszych działań korupcyjnych przepisy dyscyplinarne PZPN przewidywały dwuletnie przedawnienie wszystkich przewinień dyscyplinarnych łącznie z najcięższymi.

Zmiana Statutu PZPN, zarejestrowana 21 kwietnia 2006 roku, nie była w żaden sposób powiązana ze zmianą przepisów regulaminu dyscyplinarnego w odniesieniu do przedawnienia przewinień dyscyplinarnych, ani też nie wskazywała, czy wprowadzenie przepisu bezpośrednio ingerującego w materię dyscyplinarną do Statutu oznacza uchylenie stosownego przepisu regulaminu dyscyplinarnego. W szczególności wprowadzona do Statutu zmiana nie określała, czy stanowi ona przedłużenie dotychczas obowiązującego dwuletniego terminu przedawnienia przewinień dyscyplinarnych. Tym samym wprowadzona zmiana przyniosła istotną

niepewność co do obowiązującego stanu prawnego, jak również w przyszłości stan ten umożliwi argumentację ze strony klubów sportowych (będących stronami postępowań toczonych w związku zarzutami korupcji) podważających ciągłość zmian dotyczących przedawnienia korupcji.

Trybunał Arbitrażowy wskazał, że uchwała zarządu PZPN nr VIII/65 z dnia 10 maja 2007 roku zawiera szereg mankamentów. Uchwała ta została po pierwsze wprowadzona za późno, ponieważ w tej dacie wykreślenie przepisów statutowych było już zarejestrowane. Ponadto uchwała posługuje się m.in. prawnie wadliwą koncepcją, zgodnie z którą "uchwała ta wchodzi w życie z dniem uchwalenia ze skutkiem jednak od chwili uprawomocnienia się postanowienia sądowego rejestrującego zmiany statutu PZPN". Jednakże, z uwagi na natychmiastową skuteczność - konstytutywność - wpisów do rejestru stowarzyszeń uprawomocnienie się uchwał nie wywiera żadnych skutków.

Zwrócono także uwagę, iż pomimo upływu, do chwili obecnej ponad 15 miesięcy od przyjęcia uchwały zarządu nr VIII/65 z dn. 10 maja 2007 r, treść tej uchwały nie została włączona do treści regulaminu dyscyplinarnego, choć rozwiązanie takie zostało zadeklarowane w treści samej uchwały. Uzasadnia to podnoszony przez klub zarzut, że przepis ten, jako nie włączony do treści regulaminu dyscyplinarnego zgodnie z wymogiem nałożonym art. 52 Statutu PZPN, nie może stanowić podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Trybunał Arbitrażowy uznał, że władze korporacyjne mają prawo do własnej regulacji kwestii przedawnienia i to uregulowanie zostało uwzględnione. Rację ma PZPN że nie istnieje z zasady prawo do przedawnienia, ale skoro w PZPN je wprowadzono to istnieje obowiązek zastosowania go z urzędu.

Trybunał zauważył także, że przepisy Statutu PZPN wprowadzające dłuższy termin przedawnienia deliktów dyscyplinarnych zostały uchylone w dniu 8 maja 2007 r, w to miejsce zarząd PZPN Uchwałą z dnia 10 maja 2007 r. wprowadził zasadę, że delikty dyscyplinarne dotyczące korupcji nie ulegają przedawnieniu - unormowanie to także nie zawiera żadnych wskazówek i żadnego odniesienia do czynów korupcyjnych mających miejsce w przeszłości. Abstrahując od argumentów systemowych (regulamin, statut, uchwała zarządu) dotyczących miejsca przepisów

dotyczących przedawnienia deliktów dyscyplinarnych Trybunał Arbitrażowy uznał, że ten stan prawodawstwa w PZPN nie może działać na niekorzyść klubu.

Ponadto Trybunał Arbitrażowy, odnosząc się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 25 maja 2004 r. Sygn. akt SK 44/03, uznał, że ma on w niniejszej sprawie istotne znaczenie i może stanowić wskazówkę do rozstrzygnięcia sprawy. Analizując kwestię konstytucyjności art. 15 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - przepisów wprowadzających kodeks karny, wprowadzających zasadę stosowania nowej ustawy, bez względu na to czy działa na korzyść sprawcy, czy stanowi zaostrzenie dotychczasowych warunków przedawnienia karalności i zatarcia skazania Trybunał Konstytucyjny uznał, że zastosowanie nowych, dłuższych terminów do przestępstw popełnionych przed zmianą ustawy nie stanowi naruszenia zasad gwarancyjnych. Ustawodawca jest władny ograniczyć nakaz stosowania ustawy względniejszej i przyjąć wyłączność stosowania ustawy nowej. Uczynić to może jednak tylko na mocy ustawy.

Wyrok ten został zaskarżony przez PZPN skargą kasacyjną w całości. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim i oddalenie skargi Klubu Sportowego W. Łódź S.A. na orzeczenie Związkowego Trybunału Piłkarskiego z dnia 2 kwietnia 2008 roku, ewentualnie o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Trybunałowi Arbitrażowemu ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono rażące naruszenie przepisów prawa - art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o sporcie kwalifikowanym w związku z § 5 ust. 16 lit.a uchwały zarządu PZPN - regulamin dyscyplinarny PZPN w brzmieniu ustalonym uchwałą nr III/23 z dnia 28 czerwca 2004 roku poprzez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu i uznanie, iż ów przepis stanowiący o dwuletnim przedawnieniu deliktów dyscyplinarnych w bezspornym stanie faktycznym przedmiotowej sprawy uzasadnia umorzenie postępowania dyscyplinarnego, podczas gdy § 54a Statutu Spółki (którego oznaczenie zmieniono następnie w tekście jednolitym na § 55) przyjęty uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia PZPN z dnia 7 grudnia 2005 roku wprowadzając modyfikację w zakresie terminów przedawnienia deliktów dyscyplinarnych, poprzez

przyjęcie dwóch formuł czasowych, dokonał jednoczesnej derogacji milczącej i zupełnej § 5 ust. 16a regulaminu dyscyplinarnego PZPN z dniem 21 kwietnia 2006 roku tj. dniem ujawnienia zmian Statutu PZPN w Krajowym Rejestrze Sądowym, a w konsekwencji z chwilą uchylecia przepisu § 55 Statutu PZPN z dniem 8 maja 2007 roku nie doszło do "odżycia" czy też "reaktywacji" mocy regulacyjnej tegoż przepisu.

Jako okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim. W podobnych - jak w przedmiotowej sprawie - stanach faktycznych i tożsamej sytuacji prawnej Trybunał Arbitrażowy do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim dwukrotnie rozstrzygnął odmiennie oddalając skargi Klubów Z. S.S.A. oraz K. S.A. na orzeczenia Związkowego Trybunału Piłkarskiego.

W odpowiedzi na skargę Klub Sportowy W. wniósł o jej oddalenie jako pozbawionej podstaw, podnosząc, że Trybunał Arbitrażowy prawidłowo uznał, że nastąpiło przedawnienie karalności przewinień dyscyplinarnych, a zastosowanie do oceny tej kwestii winny znaleźć przepisy RD PZPN obowiązujące w chwili popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna Polskiego Związku Piłki Nożnej zasługuje na uwzględnienie.

Istota sporu na etapie postępowania kasacyjnego sprowadza się do kwestii prawnej skuteczności przedłużenia przewidzianego w regulaminie dyscyplinarnym PZPN, w brzmieniu nadanym uchwałą zarządu PZPN nr III/23 z 28 kwietnia 2004 r., okresu przedawnienia przewinienia dyscyplinarnego korupcji, na podstawie uchwały nadzwyczajnego walnego zgromadzenia PZPN z 7 grudnia 2005 r., polegającej na dodaniu do statutu PZPN art. 54a, przewidującego dłuższy okres przedawnienia.

Trybunał Arbitrażowy w zaskarżonym wyroku zasadniczo nie kwestionuje dopuszczalności dokonania zmiany okresu przedawnienia przewinień dyscyplinarnych w drodze odpowiednich regulacji statutowych, jest natomiast zdania, że w rozpoznawanej sprawie zmiany takie zostały dokonane wadliwie. Trybunał stwierdził, że zmiana statutu PZPN, zarejestrowana 21 kwietnia 2006 r., nie została w żaden sposób powiązana ze zmianą przepisów regulaminu dyscyplinarnego w odniesieniu do przewinień dyscyplinarnych ani też nie wskazywała, czy wprowadzenie do statutu przepisu bezpośrednio ingerującego w materię dyscyplinarną oznacza uchylene odpowiedniego przepisu regulaminu. „Tym samym wprowadzona zmiana przyniosła istotną niepewność co do obowiązującego stanu prawnego...”. W dalszym ciągu Trybunał stwierdził, że „gdyby w przepisach PZPN wprowadzających w życie nową regulację prawną dodano jedno zdanie, że te nowe przepisy dotyczą także przewinień dyscyplinarnych, które miały miejsce przed datą nowej regulacji, ich zastosowanie do przewinień dyscyplinarnych mających miejsce w przeszłości nie budziłoby żadnych wątpliwości”. Dokonując sumarycznej oceny tego aspektu regulacji związkowych Trybunał Arbitrażowy „uznał, że ten stan prawodawstwa w PZPN nie może działać na niekorzyść Klubu”.

Należy zgodzić się z krytyczną oceną przez Trybunał Arbitrażowy sposobu normowania aktami prawa związkowego tak istotnej kwestii, jaką jest przedawnienie przewinień dyscyplinarnych. Wzgląd na poprawną technikę legislacyjną i zachowanie przejrzystości unormowań wymagałby, po pierwsze, zamieszczenia w aktach nowelizujących wyraźnych reguł dotyczących kolizji przepisów w czasie, a po drugie, jeśli akty te nie miały charakteru zmian regulaminu dyscyplinarnego, ich inkorporowania do tego regulaminu. Jeśli jednak przytoczone powyżej krytyczne stanowisko Trybunału Arbitrażowego rozumieć jako odmówienie wprowadzonym uregulowaniom mocy prawnej (Trybunał nie stawia wyraźnie takiej tezy), to nie jest ono trafne. Sąd Najwyższy w składzie orzekającym podziela utrwalony w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pogląd, że zakres obowiązywania przepisu należy analizować funkcjonalnie, tj. w ścisłym związku z jego stosowaniem w czasie (por. orzeczenia: z dnia 11 kwietnia 1994 r., sygn. akt K 10/93, z dnia 25 maja 2004 r., sygn. akt SK 44/03). Trybunał Konstytucyjny

podkreślił, że „Ujęcie to ma szczególne znaczenie wówczas, gdy brak jest oddzielnych (wyodrębnionych jako jednostki redakcyjne tekstu ustawy zmieniającej) przepisów intertemporalnych. W takim bowiem przypadku – wbrew potocznym intuicjom- nie zachodzi brak regulacji kwestii intertemporalnej (luka co do przepisów intertemporalnych). Sytuacja taka natomiast przesądza o bezpośrednim skutku ustawy nowej. Tak więc i wobec braku regulacji intertemporalnej kwestia międzyczasowa jest rozstrzygnięta, tyle, że na korzyść zasady bezpośredniego stosowania ustawy zmieniającej (zob. wyrok TK z 1 lipca 2003 r., sygn. Akt P 31/02)”.

W rozpoznawanej sprawie zagadnienie ma dodatkowy aspekt wynikający stąd, że zmiany w zakresie okresu przedawnienia przewinień dyscyplinarnych zostały dokonane nie tylko aktami prawnymi wydanymi w różnym czasie, ale także mającymi różną rangę pośród aktów prawa związkowego. Uchwałą zarządu PZPN III/23 został zmieniony regulamin dyscyplinarny w ten sposób, że § 5 pkt 16 lit. a uzyskał brzmienie: nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego po upływie 2 lat od zdarzenia stanowiącego podstawę jego wszczęcia; po upływie tego terminu postępowanie dyscyplinarne umarza się (za wyjątkiem sytuacji zawieszenia tego postępowania). Uchwałą walnego zgromadzenia PZPN z 2 grudnia 2005 r. w Statucie PZPN po art. 54 został dodany § 54a (który uzyskał następnie numerację 55), według którego nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego po upływie 2 lat od daty ujawnienia zdarzenia stanowiącego przewinienie dyscyplinarne, jednakże nie później niż 5 lat od dnia tego zdarzenia; zmiana została wpisana do KRS 21 kwietnia 2006 r. Uchwałą walnego zgromadzenia delegatów z 27 października 2006 r. przepis ten został wykreślony ze Statutu (wpis w KRS 8 maja 2007 r.). W dniu 10 maja 2007 r. zarząd PZPN podjął uchwałę nr VIII/65 w sprawie przedawnienia przewinień dyscyplinarnych w polskiej piłce nożnej, wprowadzającą nieprzedawnienie przewinienia dyscyplinarnego korupcji w sporcie piłki nożnej.

Co się tyczy hierarchii wymienionych aktów prawa związkowego należy mieć na uwadze, że statut stanowi źródło prawa hierarchicznie wyższe niż regulamin dyscyplinarny. Znajduje to swoje uzasadnienie już w art. 1 ust. 2 ustawy o sporcie kwalifikowanym, według którego uprawianie sportu kwalifikowanego odbywa się zgodnie z przepisami ustawy, postanowieniami statutów i regulaminów związków

sportowych. Inny jest tryb uchwalania Statutu PZPN (uchwała walnego zgromadzenia delegatów), a inny regulaminu dyscyplinarnego (uchwała zarządu PZPN). Ponadto pewne elementy odpowiedzialności dyscyplinarnej zawiera statut PZPN, który z kolei odsyła do regulaminu dyscyplinarnego. W myśl § 61 statutu w brzmieniu na 7 grudnia 2005 r. „... zasady karania oraz tryb postępowania dyscyplinarnego Związku określają przepisy regulaminu dyscyplinarnego Związku, uchwalonego przez zarząd PZPN”. Odnośnie kolizji aktów prawnych (przepisów) w czasie ogólnie przyjętą w prawoznawstwie regułę interpretacyjną wyraża rzymska paremia *lex posterior derogat legi priori*. Uwzględniając, że statut PZPN stanowi źródło prawa hierarchicznie wyższe niż regulamin dyscyplinarny oraz że regulacja statutowa była późniejsza od regulaminowej, kolizję między unormowaniami tych aktów w zakresie terminów przedawnienia należy rozstrzygnąć w myśl reguły kolizyjnej wyrażonej w paremii *lex posterior superiori derogat legi priori inferiori*, tzn. prawo późniejsze wyższej rangi uchyla prawo wcześniejsze niższej rangi.

W związku z rozważaną powyżej kwestią pozostaje stanowisko Trybunału Arbitrażowego, że w czasie obowiązywania unormowania przewidzianego § 54a (§ 55) statutu przepis § 5 ust. 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego nie utracił definitywnie mocy prawnej, ale pozostawał w zawieszeniu, jego moc obowiązująca odżyła natomiast po uchyleniu przepisu statutowego i stanowił on od tego czasu właściwą podstawę prawną terminów przedawnienia korupcji w piłce nożnej.

Stanowisko to nie jest trafne. Kolizja między przepisem regulaminu dyscyplinarnego a przepisem statutu ma charakter kolizji między unormowaniem wyższego rzędu, a unormowaniem niższego rzędu ze skutkiem utraty przez to drugie unormowanie mocy prawnej w sposób definitywny. Przyjęcie innego skutku prawnego wymagałoby wyraźnego szczególnego uregulowania, którego w rozpoznawanej sprawie nie było.

Trybunał Arbitrażowy opowiedział się za zastosowalnością w postępowaniu dyscyplinarnym art. 4 § 1 Kodeksu karnego. W myśl tego przepisu, jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Zdaniem Trybunału Arbitrażowego, który powołał się na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, ustawodawca jest władny

ograniczyć nakaz stosowania ustawy względniejszej i przyjąć wyłączność stosowania ustawy nowej, może to jednak uczynić tylko na mocy ustawy, w przeciwnym razie będzie obowiązywać domniemanie rozstrzygnięcia kolizji po myśli art. 4 § 1 k.k. Trybunał wskazał w tym kontekście na art. 40 regulaminu dyscyplinarnego, przewidującego stosowanie przepisów nowych, jeżeli są względniejsze dla sprawcy. Pominięcie zastosowania tego przepisu Trybunał uznał za przyjęcie działania prawa wstecz oraz jego instrumentalne potraktowanie spowodowane okolicznościami zewnętrznymi.

Przepis art. 40 ma brzmienie: W sprawach dyscyplinarnych wszczętych przed wejściem w życie niniejszego regulaminu stosuje się przepisy dotychczasowe, chyba że obecne są względniejsze. Przewinienie dyscyplinarne Klubu W. SA zostało ujawnione 29 listopada 2007 r., postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte decyzją wydziału dyscypliny z 20 grudnia 2007 r. W tym czasie nie obowiązywał już przedłużający termin przedawnienia § 54 (§ 55) statutu, uchylony uchwałą walnego zgromadzenia z 27 października 2006 r., wpisaną do KRS 8 maja 2007 r. Uchylenie tego przepisu nie oznaczało jednak, jak już wcześniej podkreślono, „odżycia” normy § 5 ust. 16 lit. a regulaminu dyscyplinarnego. Uchwałą zarządu PZPN nr VIII/65 z 10 maja 2007 r. wprowadzono nieprzedawnialność przewinień dyscyplinarnych korupcji w piłce nożnej. Uchwała weszła w życie z mocą obowiązującą od obowiązywania nowego jednolitego statutu PZPN, to jest od 9 października 2007 r. W czasie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko klubowi obowiązywała zatem nieprzedawnialność w zakresie przewinień dyscyplinarnych korupcji. Niewprowadzenie przepisu uchwały zarządu o nieprzedawnialności do regulaminu dyscyplinarnego nie pozbawia go mocy prawnej, ponieważ uchwalanie regulaminu dyscyplinarnego regulującego zasady odpowiedzialności regulaminowej należy do kompetencji zarządu PZPN. Co się tyczy spornego okresu między 8 maja 2007 (uchylenie przepisu statutu) a 10 maja 2007 (podjęcie uchwały przez zarząd), co w rozpoznawanej sprawie nie ma znaczenia, należy przyjąć, że po dniu 8 maja przepisy związkowe PZPN nie przewidywały przedawnienia przewinień dyscyplinarnych.

Z przytoczonych motywów, skoro zarzuty skargi kasacyjnej rażącego naruszenia przepisów prawa okazały się usprawiedliwione, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. w związku z art. 44 ustawy o sporcie kwalifikowanym należało orzec jak w sentencji wyroku.

/tp/